

Qltypwator

strony ok_kulturze

prezentujemy się | pracownie OKej

Pracownia Plastyczna OK AGNIESZKI KREMKY

Pracownia Plastyczna OK jest miejscem przyjaznym dla każdego, którego pasją jest malarstwo i rysunek. Na zajęcia uczęszczają dzieci, młodzież i dorośli (również słuchacze Uniwersytetu Każdego Wieku). Szczególna uwaga przykładana jest do indywidualnego podejścia do każdego uczestnika, w zależności od jego potrzeb i umiejętności. Pracownia otwarta jest zarówno dla osób, dla których twórczość jest relaksem, odskocznią od dnia codziennego, dla młodzieży, której celem jest nauka w liceach i uczelniach artystycznych, jak również dla ludzi, którzy swoją pasję odkryli w późniejszym wieku i pragną rozwijać swoje zdolności i zainteresowania.

Podczas zajęć z najmłodszymi najczęściej realizowane są tematy, które rozwijają wyobraźnię, a także ćwiczą umiejętność samodzielnego myślenia; dzieci posługują się różnymi materiałami plastycznymi, poznając w ten sposób techniki i ucząc się łączenia kolorów, kompozycji itp.

Zajęcia z młodzieżą i dorosłymi oparte są głównie na pracy z natury, np. rysunek z modelu, różnorodne martwe natury. Uczestnicy zajęć rozwijają swój warsztat, uczą się obserwacji, zależności form, barw, światłocienia. Podczas wakacji organizowane są plenery malarskie, w trakcie których uczestnicy mają możliwość zmierzenia się z pejzażem i architekturą.

Prace powstałe w Pracowni Plastycznej doceniane są na różnych konkursach krajowych i międzynarodowych. Egzotyczne laury z Tajwanu stały się już tradycją, niebawem odbędzie się wręczenie czterech wyróżnień, które właśnie dotarły do nas z Tajpej. Natomiast grudzień 2017 roku przyniósł gwiazdkowy prezent Zuzannie Lisieckiej (kl. VII), która otrzymała drugą nagrodę w konkursie „Kontrasty” zorganizowanym przez Publiczne Ognisko Plastyczne im. Jana Skotnickiego w Grodzisku Mazowieckim.



Pracownia KARTki AGATY BALIŃSKIEJ

Pracownia KARTki to pracownia twórcza dla dzieci i młodzieży. To dosyć nietypowa pracownia plastyczna, gdzie nacisk kładziony jest na proces twórczy i kreatywność, a nie na efekt końcowy. Można tu poeksperymentować i pobawić się, właściwie nie mając wielu ograniczeń. Oglądamy albumy ze sztuką i uczymy się patrzeć na otaczający świat. Najważniejsze jest samodzielne i nieszablone myślenie. Innowacyjność rozwiązań jest czymś cennym, co pomaga w życiu, kiedy nie wiadomo, jak postąpić. Czasem trzeba porzucić wszystkie dotychczasowe założenia i zacząć zupełnie od początku, czasem coś z pozoru nieudane może być inspiracją. Z pracowni dzieci wychodzą szczęśliwe, że mogły zrealizować swoje szalone pomysły, ale też zaskoczone, że mogły spojrzeć zupełnie na nowo na rzeczy dotychczas znane.



artOWCA BARBARY TKACZYK-PRZELASKOWSKIEJ

OWCA ma ogromne możliwości stania się siedliskiem niesamowitej, niepowtarzalnej sztuki wytworzonej przez ludzkie ręce. Ponieważ miejsce jest bajkowe, to i bajkowy jest kociołek ofert dla wszystkich rękodzielników i rękodzielniczek. Wprawdzie terminy spotkań są wyznaczone dość ściśle, ale już tematyka poszczególnych rękodzielników może być dowolna. W rozpisce zamieszczonej na FB Owcy określonym terminom podporządkowano poszczególne techniki, ale niech nie zwiodą Was dość nudno brzmiące słowa, bo pod każdym z nich kryją się zaskakujące, nieprzewidywalne treści.

Śpieszę więc czym prędzej wyjaśnić szczegółowo, czym ta bajka pachnie...

Haft i frywolitka – brzmi strasznie ponuro i strasznie, prawda? A tymczasem jest różnorodnie i kolorowo. **Papierowa wiklina** – ludzie myślą: „ale badziewie...”. A tu, proszę – cuda z prawdziwej, najprawdziwszej gazety. **Druły, szydełko** – no właśnie, pewnie siedzą stare babcie i stukają na drutach swetry i berety. No, koniec świata. Ostatni sweter zrobiłam 20 lat temu, a beretu nigdy... Cóż więc można w tym temacie? **Szyście** – z szyciem największy problem, bo nie przyszywamy suwaków, nie zewzamy spodni, ani nie szyjemy bluzek. To by była straszna nuda. **Rysunek** – rysujemy albo normalnie, albo nienormalnie. Ponieważ jednak rysowanie normalne jest za bardzo normalne, to preferuje się więcej nienormalności. I jeszcze **filcowanie!** A obok płynie szeroka rzeka możliwości popełniania całkiem innych cudów.



NAUKA I SZTUKA ZAJĘCIA KREATYWNE KATARZYZNY JACNIACKIEJ

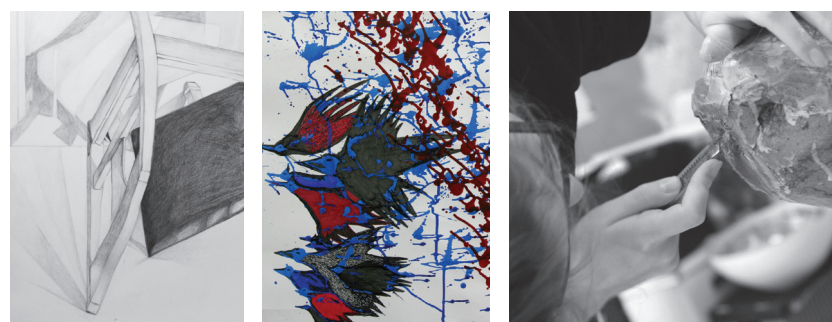
Zajęcia dla dzieci w wieku 7-13 lat.

Zajęcia, na których szukamy śladów dinozaurów i prehistorycznych roślin, zastanawiamy się, jak zobaczyć czas, gdzie jest piąty smak i jak go odnaleźć. Rozważamy, czym jest strategia i taktyka oraz rzep w bucie. Badamy wszystko, co zaciekawia uczestników zajęć. To dzieci wybierają tematy – ja im towarzyszę i pomagam szukać źródeł. Chodzimy po lesie, skradamy się w ciemności jak prawdziwi ninja, obserwujemy, zadajemy pytania, obalamy hipotezy i sporządzamy notatki!



WARSZTAT SZTUKI ANNY ŻACZEK SIWCZUK

Warsztat Sztuki w swoich działaniach dotyka różnorodnych dziedzin sztuki. W pracowni powstają prace z zakresu rysunku, malarstwa, grafiki, małych i dużych form przestrzennych, w tym obiekty scenograficzne oraz kostiumy. Tematyka zajęć dostosowana jest do wieku uczestników, jednak każda z grup ma szansę poznać, na odpowiednim dla siebie poziomie, wszystkie techniki stosowane w pracowni. Wiele z naszych realizacji powstaje w technice typu papier-mâché z zastosowaniem materiałów często niekojarzonych bezpośrednio ze sztuką, dzięki czemu otrzymujemy oryginalne i charakterystyczne formy plastyczne. W ten sposób powstały duże projekty m.in. w oparciu o twórczość Jana Brzechwy: „Na wyspach Bergamuntach” i „Piegi mieć to także sztuka”. W naszych działaniach stawiamy na kreatywność i rozwój wyobraźni, na indywidualną wrażliwość plastyczną oraz satysfakcję czerpaną z samego faktu tworzenia, ale dbamy też o umiejętności. Dużo uwagi poświęcamy pracy z natury. Zwracamy uwagę na proporcje, perspektywę, światło, kolor i temperaturę barw, i co może dziwne, uczymy się patrzeć i dostrzegać. Na specjalnie dedykowanych zajęciach możemy pomóc chętnym w przygotowaniu się do szkół i uczelni artystycznych. Nasza pracownia to także wspólne wyjazdy do galerii sztuki oraz na coroczne wystawy prac studentów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.





Pomatum Populi i Intraktum Populi, czyli jak zrobić maść i nalewkę

Anna Czeremcha

Topola to jest moje oczko w głowie (biała, czarna, osika też). Od lat robię z niej mazidła i wciarki na bolące stawy oraz pseudo perfumy, bowiem zapach topoli jest dla mnie jednym z najpiękniejszych zapachów natury, ale nie potrafię ich niestety utrwalić. Cały rok czekam na te cieplejsze zimowe dni, by puścić się w dzicz starodrzewia z moimi matko-ciotkami, które od lat towarzyszą mi w zbiorze topoli. Mamy taką jedną topolę staruszkę, do której udajemy się z drabiną, kijami teleskopowymi i grabiami, bo pień ma wielki jak stodoła, a gałęzie sięgają nieba. Surowcem są pączki, dumnie strzelające w niebo dzidami swoich zielonkawych pazurów. Pachnące, lepiące, najdłuższe i najbardziej szpiczaste ze wszystkich pączków drzew. To one dostarczają zdrowotnych wyborności maściom, nadadzą im ten niepowtarzalny zapach i kolor głębi lasu. To w nich jest świetność, która ogrzewa, leczy i koi. Topola to turbo lek na przeziębienie, reumatyzm, nerwy, a nawet oparzenia i chorowitą skórę.

No to do rzeczy. Porcję pączków rozdrabiamy, ugniatając je kamieniem – najlepiej od razu w słoiku lub krojąc ceramicznym nożykiem. Zraszamy spirytusem i odstawiamy na godzinę szczelnie zamknięte. Potem zalewamy je dwiema porcjami oleju na 3 tygodnie. Następnie filtrujemy i olejek topolowy gotowy, a pachnie jak bezkres lasu i jest miękki i ciepły jak maminy brzuch. Dosłownie cud. Żeby uzyskać tytułowe mazidło, podgrzewamy go w kąpieli wodnej z woskiem, na 100 gramów oleju dodajemy 20 gramów wosku i już, Pomatum Populi gotowe. Do smarowania uciążliwości reumatycznych, przy przeziębieniach, przy skurczach mięśni. Takie mazidło i na

kręgosłup, i na kolana. Układ kostno-stawowy kocha topolę, serio! A i oparzenia słoneczne latem mogą z takiego olejku lub mazidla skorzystać.

Natomiast jak się człek zaziębi cały lub nawet niecały, a częściowo sobie coś wychłodzi (np. pęcherz), to niech zawczasu sprawi sobie Intraktum Populi. Rozdrobnione pączki niech zaleje ciepłym spirytusem 70 proc. Po tygodniu płyn zleje i potem w potrzebie niechże zakrapia nim herbatę albo i do kieliszka z wodą kilka razy dziennie jako środek wykrztuśny, moczopędny, przeciwzapalny i rozkurczowy. No cud miód malina! Spróbujże człeku!

Zima to idealny czas na zbiory pączków drzew. Wybieraj drzewa daleko od drogi, zrywaj tyle, ile zużyjesz, rób sobie i bliskim proste lekarstwa, dobre i skuteczne na zwykłe ludzkie dolegliwości.

I jeszcze spróbuj herbatki z gałązek i pączków (możesz też ususzyć), smakuje słodko-gorzko. Słodka jest w topoli populina, a gorzka salicylna. Zdrowie niesie jedna i druga, działają przeciwgorączkowo i odkażająco, a wierzenia ludowe podają, że takim odwarem topolowym włosy myje się na lepszy ich wzrost. Coś w tym jest.

Bądźcie zdrowe!

Wasza Czeremcha (w poprzednim wcieleniu na bank byłam topolą).

Źródła:

1. Witryny internetowe dr. Henryka Różańskiego.
2. „Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludowych. Słownik Adama Fischera” pod red. Moniki Kujawskiej, Łukasza Łuczaję, Joanny Sosnowskiej i Piotra Klepackiego.



foto | Andrzej OKej Gontarczyk

mate formy
DUZI LUDZIE

festiwal krótkich amatorskich form artystycznych dla kogo?

dla osób dorosłych czujących wszechogarniający artyzm, dla artystów amatorów potrzebujących dać upust swojej tykającej jak bomba kreacji twórczej, dla osób, które łączą np. sztuki wizualne z tańcem czy obraz z żywym dźwiękiem;

tańczysz kankana, robiąc przy tym action painting? pokażesz nam swoje dzikie oblicze?

ZGŁOSZENIA DO 27 MARCA 2018 R. | SZCZEGÓŁY WKRÓTCE NA OK.BRWINOW.PL ORAZ NA NASZYM FB

Na Hali ruch, aż furczy

Reprezentacja Polski w futsalu przygotowywała się w naszej Miejskiej Hali Sportowej do Mistrzostw Europy, a następnie zremisowała z Rosją. Przypadek?

Tydzień później 6 drużyn z naszych sołectw | Biskupice, Domaniew, Koszajec, Krosna, Owczarnia, Żółwin | zmierzyło się w VI Turnieju Sołectw. I miejsce na podium zajął Domaniew, II – Koszajec, a III – Żółwin. Panowie trenowali dzielnie i dalej będą trenować, ponieważ we wrześniu po raz kolejny spotkają się na Orliku, na Turnieju Specjalnym o Puchar Burmistrza.

KONCERT NOWOROCZNY OGNISKA MUZYCZNEGO IM. MARII SZYMANOWSKIEJ

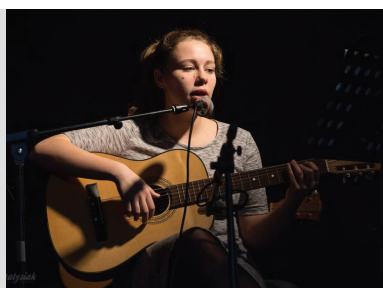
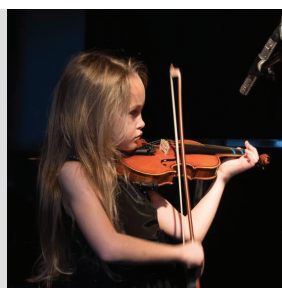


foto | Agata Katafiasz-Matysiak oraz w prawym dolnym rogu | Andrzej OKej Gontarczyk